



- Na świecie jest więcej ofiar wypadków drogowych niż konfliktów zbrojnych i kryzysów humanitarnych – powiedział podczas otwarcia zorganizowanej przez NIK konferencji „Bezpieczny Transport” Kamil Wyszowski, dyrektor generalny Inicjatywy Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact. – Jest to znaczący problem zwłaszcza dla krajów rozwijających się, gdzie modernizacja infrastruktury nie zawsze skutkuje natychmiastową poprawą bezpieczeństwa.

- Poziom bezpieczeństwa drogowego w Polsce jest trzy razy mniejszy niż np. w Szwecji, Danii czy Wielkiej Brytanii – dodała Marina Wes, szefowa Biura Banku Światowego dla Polski, Europy i Azji Centralnej. Zaznaczyła, że poprawa brd wymaga dobrej współpracy politycznej i społecznej oraz skutecznej koordynacji działań pomiędzy różnymi instytucjami.

Marina Wes powtórzyła zalecenia Banku Światowego, które już znamy: w Polsce potrzebne są zmiany instytucjonalne i wyłonienie silnej jednostki wiodącej i koordynującej działania związane z brd. Nie do przecenienia jest też znaczenie stabilnego finansowania tych zadań. Wspomniała też o poprawie systemu gromadzenia danych i współpracy sektora publicznego i prywatnego.

- Za bezpieczeństwo ruchu drogowego wspólnie odpowiadają rząd, administracja, organizacje pozarządowe i eksperci. Współpraca między tymi partnerami jest niezbędna – podsumowała Marina Wes.

O konieczności wielostronnej współpracy wspomniał też Kamil Wyszowski.

- Nie tylko rządy mają swoje zobowiązania wobec poprawy brd, ale także sektor prywatny, który często potrafi określić i wskazać co należałoby poprawić, żeby wypadkowość i śmiertelność były niższe – powiedział Kamil Wyszowski. Zaznaczył, że w statystykach są dane o ofiarach śmiertelnych i rannych, a nie podaje się już informacji, ile z tych osób pozostaje trwale niepełnosprawnych, a także ile umiera

Zrównoważony transport sposobem na poprawę brd

Utworzono: wtorek, 23, luty 2016 10:36

nie bezpośrednio w wypadku, ale jakiś czas później w wyniku odniesionych obrażeń. Polska traci w wyniku wypadków drogowych miliardy złotych rocznie. Trzecia co do kosztowności procedura medyczna związana jest właśnie z wypadkami drogowymi.

- Często niedocenianą w poprawie brd jest rola firm, które włączają się np. w kampanie społeczne, budują świadomość i edukują – stwierdził Wyszkowski. – Wciąż za mało jest wiedzy na temat zagrożeń, jakie stanowią bezmyślnie szarżujący po drogach kierowcy.

Jako najważniejszą sprawę Wyszkowski wskazał rozwój transportu zrównoważonego i globalne spojrzenie na bezpieczeństwo, a nie tylko wycinkowe dane dotyczące liczby wypadków i ich ofiar.

I właśnie o zrównoważony transport i integrację baz danych o wypadkach ma zadbać Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa.

- Sytuacja na polskich drogach od lat się poprawia, ale i tak daleka jest od satysfakcjonującej – stwierdził wiceminister Kazimierz Smoliński. Najpoważniejszy problem istnieje na drogach – to tu odnotowuje się 98 proc. wypadków (kolej – 1,5 proc., lotnictwo – 0,5 proc.).

- Wiemy, że skutki wypadków są ogromne i, według niektórych danych, sięgają nawet 2 proc. PKB – powiedział wiceminister Smoliński. Ministerstwo Infrastruktury rozwiązanie widzi w kontynuacji rozpoczętych programów: budowy i modernizacji dróg, czy usprawnienia systemu szkolenia kierowców.

Resort zainicjował też nowy projekt, który ma być realizowany w ramach programu Polska Cyfrowa, zakładający, że do końca 2018 roku nastąpi ujednolicenie i poprawa jakości zbieranych danych w zakresie brd, a także integracja baz danych o wypadkach.

- Od wielu lat obserwujemy w Polsce dysproporcje między rozwojem transportu drogowego i kolejowego – dodał wiceminister. Liczba inwestycji, która została zrealizowana na drogach, jest nieporównywalnie większa od kolejowych. Skala tej dysproporcji rośnie: dziś kolej ma około 12 proc. udziału w przewozie towarów. Transport wodny natomiast w zasadzie nie istnieje.

Ministerstwo widzi szansę poprawy bezpieczeństwa ruchu poprzez rozwój transportu zrównoważonego. – Już samo wprowadzenie nowego taboru, typu Pendolino, Dart, Flirt, sprawiło, że liczba podróży koleją wzrosła – stwierdził Kazimierz Smoliński. – Dobrze byłoby również, aby transport towarów częściej odbywał się przy pomocy kolei, głównie na osi północ-południe oraz na długich dystansach. Będziemy też rozwijać transport intermodalny.

- Statystyki wypadków w Polsce ulegają poprawie, ale mimo tego, w latach 2006-2016 na polskich drogach życie straciło 42 tysiące osób, a ponad 500 tys. zostało rannych – poinformował Krzysztof Kwiatkowski, prezes NIK. – Polska pozostaje nadal krajem o niskim poziomie bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Zrównoważony transport sposobem na poprawę brd

Utworzono: wtorek, 23, luty 2016 10:36

Tylko w ostatnich dwóch latach NIK przeprowadziła kontrole dotyczące m.in. stosowania fotoradarów, działalności policji, organizacji i nadzoru nad ruchem drogowym, stanu sieci dróg powiatowych i gminnych, czy oznakowania dróg publicznych.

Z końcem 2015 roku NIK rekomendowała stworzenie Krajowego Systemu Zarządzania i Kontroli Ruchu Drogowego i powierzenia koordynacji nad systemem jednemu organowi. Kolejne zalecenia to: zapewnienie stabilnego finansowania zadań z zakresu brd oraz reorganizacja struktur organizacji odpowiedzialnych za brd. Ponadto, wniosowała o połączenie sił policji i Inspekcji Transportu Drogowego, ograniczenie kompetencji straży miejskich i gminnych w zakresie kontroli prędkości, czy zmiany w przepisach, m.in. o karaniu kierowców.

18 lutego NIK opublikowała swój najnowszy [raport o gromadzeniu oraz wykorzystywaniu danych dotyczących bezpieczeństwa ruchu drogowego](#). Jeszcze w tym roku będziemy mogli zapoznać się z informacjami z kontroli na temat: bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów, funkcjonowaniu służb ratunkowych na autostradach i drogach ekspresowych, nadawania uprawnień do kierowania pojazdami, dopuszczania pojazdów do ruchu i bezpieczeństwa na przejazdach i przejściach kolejowych.

NIK kończy też kontrolę dotyczącą wykonywania przez GDDKiA zadań związanych z utrzymaniem i remontami dróg, która wykazała problemy we współpracy GDDKiA i straży pożarnej podczas występowania zdarzeń nadzwyczajnych, np. spory kompetencyjne opóźniające akcje i przywrócenie ruchu na drodze.

Ilona Hałucha

(na podstawie informacji z Konferencji „Bezpieczny Transport” Najwyższej Izby Kontroli, ONZ Global Compact Poland i Banku Światowego)